

Nagle znikła jedna z największych czarnych dziur

22 grudnia 2020

Astronomowie próbują dowiedzieć się, co się stało i są zdezorientowani – jedna z największych znanych czarnych dziur we Wszechświecie, znajdująca się w gromadzie galaktyk Abell 2261 – nagle zniknęła.

Abell 2261 jest domem dla bardziej zwartych galaktyk i jest uważana za jedną z największych struktur we wszechświecie. W centrum gromady znajduje się niesamowicie jasna galaktyka A2261-BCG, która ma największe jądro galaktyczne, jakie kiedykolwiek odkryli astronomowie, o średnicy około 10 000 lat świetlnych.

Takie „rozmiary” wynikają z obecności w nim ogromnej czarnej dziury. Jądro galaktyczne A2261-BCG emituje potężne promieniowanie zakłócając światło okolicznych gwiazd. To wszystko zniknęło pewnego dnia. Pomimo zastosowania nowoczesnych, potężnych teleskopów kosmicznych Hubble’a i Chandra, naukowcy nie byli jeszcze w stanie wykryć nawet śladów tej gargantuicznej czarnej dziury.

Zespół astronomów kierowany przez Kayhana Gultakina z University of Michigan zasugerował, że ta utracona nagle czarna dziura mogła zostać „wyrzucona” z galaktyki. Nie sprecyzowano jednak gdzie, ani jak do tego doszło. Czarne dziury pochłaniają wszystko we wszechświecie. Ale co mogło pochłonąć czarną dziurę?

Na podstawie: [Arxiv.org](https://arxiv.org/)

Źródło: [ZmianyNaZiemi.pl](https://zmiany.naziemi.pl/)